



ZESTAWY SPADOCHRONOWE: OBRAZ I TEKST

Tomasz Burza & Ola „Narcosis” Sobczak

Wylot: 18 lutego 2010 (czwartek), 19:30

Strefa: Klub „FonoBar Punkt & Radio Luxembourg”, ul. Górczewska 67

Spis treści:

1. Wyjście
2. Formacja
3. Kontakt wzrokowy
4. Kontrola wysokości
5. Obserwatorzy i kamermeni
6. Rozejście
7. Otwarcie
8. Lądowanie

Wyjście

- o projekcie:

Skydiving, składnik pierwszy: poczucie wolności, adrenalina, przestrzeń, jedyny w swoim rodzaju zapach powietrza i rozpuszczonego spadochronu.

W Polsce sezon spadochronowy zaczynamy w kwietniu, zamykamy z końcem października. Oto drugi składnik: przerwa międzysezonowa, luty, pora bezskoczna, której szarość rośnie wprost proporcjonalnie do czasu, jaki upłynął od ostatniego skoku. Jest czas na rozmyślenia o sezonie ubiegłorocznym i na plany na nadchodzącą wiosnę – z których zrodził się składnik trzeci:

chęć przedstawienia własnej pasji obrazem i tekstem przez dwójkę skoczków spadochronowych. Dla przyjaciół ze stref zrzutu, ale i dla bliższych i dalszych znajomych, żeby przybliżyć im skydiving w ten odrobinę niecodzienny sposób.

Tytuł? Skaczymy z zestawami spadochronowymi: skoczek w pokrowcu ma dwa spadochrony. Autorzy wystawy pokazują własny pomysł na zestawy spadochronowe.

Formacja

- o autorach:

Narcosis: 301 skoków, matka, tłumacz symultaniczny i pletwonurek, w tym w wodach arktycznych. „Wielki Błękit ma dwie strony”.

Burza: 580 skoków, ojciec, scenograf i pasjonat taichi. „Chciałem być kosmonautą”.

Kontakt wzrokowy

- o miejscu:

Wystawa odbędzie się w Klubie „Fonobar Punkt & Radio Luxembourg”.

Klub „Radio Luxembourg” rozpoczął działalność w maju 2007. Od września 2009 roku, po połączeniu z dawnym „Punktem” (istniejącym nieprzerwanie od 2001 roku), działał pod nazwą „Punkt & Radio Luxembourg”. W styczniu 2010 Klub nawiązał współpracę z FonoBarem, czego bezpośrednią konsekwencją stało się przemianowanie na „FonoBar P... RL”.

W Klubie organizowane są liczne koncerty i imprezy dla fanów muzyki funk, punk, psychobilly, reggae, dance hall, break beat, soul, ska, classic rock, hard rock i wszelkich odmian metalu.

Kontrola wysokości

- o przełożonych na obraz i tekst refleksjach na temat skydivingu:

Skoki spadochronowe: radość związana z poczuciem przestrzeni, z wolnością, z lotem przez niebo, które okazuje się znacznie większe, niż to oglądane z ziemi.

To także przełamywanie własnych lęków – i zaufanie: do siebie i do innych skoczków, z którymi dzieli się przestrzeń. Tę mniejszą, na pokładzie samolotu, śmigłowca, balonu; i tę znacznie większą, przy skokach w parach, w trójkach i w większych formacjach.

To kilkudziesięciosekundowa podróż w wygiętej sylwetce, tak zwanej „płaskiej”, w której biodra stają się środkiem ciężkości – albo głową w dół, gdy ziemia i horyzont zamieniają się miejscami.

To także lot na czaszy, po otwarciu spadochronu, gdy żagiel nad głową skoczka zapewnia mu bezpieczeństwo podczas powrotu na strefę lądowań.

Radość, adrenalina i poczucie więzi ze współskoczkami, zwłaszcza po skokach, które się zaplanowało i wykonało zgodnie z prawidłami sztuki, rodzą refleksje, przekładające się na doświadczenie powietrzne, ale i na kolekcję marzeń i przemyśleń, które szczególnie w długie miesiące międzysezonowe chętnie wyciąga się z szuflady i przewietrza. Spadochroniarstwo staje się nieodzownym elementem życia, przeplata się z codziennością, wkrada się w rozmowy, w plany – i w emocje związane z relacjami między ludźmi.

Stąd wystawa, na którą składa się dwanaście nierozdzielnych zestawów spadochronowych: obrazów inspirowanych poezją, i wierszy inspirowanych obrazem. Każdy zestaw jest wynikiem przemyśleń posezonowych: radości i wspomnień niebieskiego bezkresu – z domieszką goryczki.

Obserwatorzy i kamermeni

- prace w powietrzu obserwować będą:

Barbara Sobczak („Basior”): wokalistka, i Tomasz Sołtys („Młody”): klawiszowe. Absolwenci szkół muzycznych. Podczas wystawy wykonają covery o tematyce podniebnej.

Ewa Kanigowska-Gedroyć, tłumacz symultaniczny. Przedstawicielka inicjatywy, z której zrodził się pomysł Nagrody Imienia Doktora Kanigowskiego.

Rozejście

- o tym, bez czego nie można się obejść:

Skydiving wymaga pracy zespołowej, co przekłada się na zaufanie do siebie i do innych. Podczas skoku, w którym uczestniczy kilka osób, konieczne jest rozejście się formacji przed otwarciem spadochronów: każdy skoczek musi odfrunąć na bezpieczną odległość od pozostałych, żeby uniknąć splątania otwieranych czasz. Każdy ma zadanie do wykonania. To praca zespołowa.

Autorzy wystawy nie wyobrażają sobie rozejścia bez uczestnictwa kilku osób, którym chcieliby podziękować. Oto one:

Jacek Caba, Fonografika – za udostępnienie strefy zrzutu, w której odbędzie się wystawa, i za pomoc w wydaniu materiału promocyjnego;

Rafał Gawlik – za obsługę fotograficzną, wraz z pomocą w najprzeróżniejszych godzinach i warunkach;

Mirek Kondej – za pomoc w przygotowaniach do nagłośnienia i nagrania coverów wykonywanych przez Basiora i Młodego.

Otwarcie

- o tym, co nieodzowne:

Koniecznym warunkiem oddania bezpiecznego i udanego skoku jest otwarcie spadochronu. Otwierajmy – spadochrony, umysły i siebie na innych. Podczas wernisazu odbędzie się aukcja jednego z zestawów spadochronowych; całość zebranych środków zostanie przeznaczona na Nagrodę im. dr. Krzysztofa Kanigowskiego, objętą programem „Leczyć po ludzku”.

Nagroda jest przyznawana lekarzom Podlasia, którzy swoją postawą świadczą, że zawód lekarza jest związany z poczuciem misji leczenia i sprawowania opieki, że relacje z pacjentami powinny powstawać poprzez życzliwość, grzeczność, i empatię, oraz że terapia medyczna jest leczeniem człowieka, nie tylko choroby, zaś o jakości terapii świadczą zarówno jej skuteczność, jak i aspekty etyczne.

Lekarz jest częścią życia skydiverskiego. Na etapie badań lotniczo-lekarskich, podczas koniecznych konsultacji, po kontuzjach, podczas rehabilitacji. Bez dobrej opieki medycznej uprawianie sportu spadochronowego byłoby znacznie mniej bezpieczne. Autorzy wystawy gorąco namawiają do udziału w licytacji.

Więcej o Nagrodzie na stronie www.doktorkanigowski.pl.

Lądowanie

- o tym, co poza wystawą:

Poza pokazaniem prac, założeniem autorów wystawy jest zapewnienie gościom atmosfery spotkania towarzyskiego – wieczoru przed pierwszym wylotem w sezonie 2010.

Rozmowy ze znajomymi przy kuflu lub filiżance, wspomnienia z ubiegłych lat, opowieści przekształcające się powoli w anegdoty, muzyka, luz – to także składniki świata skoczków spadochronowych.

Autorzy mają nadzieję na poszerzanie grona przyjaciół i znajomych, niezależnie od tego, czy noszą skrzydło na plecach. A jeżeli dwanaście zestawów spadochronowych zachęci do skoku odbiorców, którzy dotychczas nie mieli do czynienia ze skydivingiem – tym lepiej.

